

EXPO 2008

Emil Cioran pisał: „Na tym świecie nie znam nic bardziej tajemniczego od wody”... W stwierdzeniu tym jest z pewnością dużo prawdy, bo to właśnie woda była motywem przewodnim tegorocznej Światowej Wystawy EXPO w Saragossie. Spośród ponad 100 ekspozycji, prezentacja polska zdobyła na EXPO trzecie miejsce w kategorii najatrakcyjniejszego pawilonu, który miał powierzchnię 1000 m kw i był jednym z największych. Od samego początku nasza narodowa ekspozycja cieszyła się dużym zainteresowaniem zwiedzających, a eksperci uznali ją za jedną z najoryginalniejszych. I słusznie!

Koncepcja wystawy, której towarzyszyło hasło „Woda – a zrównoważony rozwój”, opierała się na przedstawieniu relacji między wodą a człowiekiem we wszystkich możliwych aspektach, ale również, w szerszym kontekście – na wyeksponowaniu troski o otaczającą nas przyrodę i dziedzictwo kultury. Urodę naszego nadwiślańskiego kraju zaprezentowano przy pomocy nowoczesnych form plastycznych Marcina Przygody, które emitowały efektowne, artystyczne animacje Norberta Narożnika. To niezwykle wizualne widowisko mogło być stworzone tylko przy zastosowaniu najnowocześniejszych technologii video i audio. Wyzwanie przyjęła firma Trias.

SHOW MUST GO ON! Odwiedzających, już przy samym wejściu, witała prezentacja Polski w rozdzielczości HD 1080p, emitowana na plazmie full HD o przekątnej ekranu 103 cale. Dalej było tylko lepiej! Najefektowniejsza była jednak kapsuła „Natura”, w której można było zobaczyć quasi-holograficzną prezentację, charakterystycznej dla Polski, leśnej przyrody autorstwa Grzegorza Łukowskiego. Wykonawcą artystycznej koncepcji kapsuły było Studio Postprodukcji Triasu. Przechodząc przez scenograficzną konstrukcję lasu, goście znajdowali się nagle w wirtualnym świecie ze zwierzętami i odgłosami natury rodem z Puszczy Białowieskiej. Głównym motywem tej części była quasi-holograficzna animacja żubra. Dzięki wykorzystaniu specjalnego ekranu holograficznego, na który świecił projektor Christie 6k HD i zastosowaniu systemu Wings Platinum, możliwe było zsynchronizowanie projekcji ze światłem oraz uzyskanie efektu parsknięcia żubra. W momencie, w którym żubr parsknął, zwiedzający czuli na sobie podmuch powietrza... Innym przystankiem w wirtualnej podróży po Polsce była kapsuła „Maszyna wodna”. Była to mechaniczno-multimedialna instalacja Marka Grabowskiego, w której woda wyrażała źródło siły, energii i życia. Tutaj, oprócz odpowiednio dobranych projektorów, do synchronicznego odtwarzania materiałów video, jak i synchronizowania ich ze światłem, dźwiękiem i wszystkimi ruchomymi elementami – użyto systemu Wings Platinum wraz ze specjalnymi, dedykowanymi temu systemowi, playerami. Kolejnym etapem zwiedzania była kapsuła dedykowana fanom futbolu, koncepcyjnie opracowana przez Andrzeja Strzeleckiego. W jej wnętrzu, w formacie full HD, emitowano animację stadionu piłkarskiego. Przy wykorzystaniu systemu Wings Platinum możliwe było pokazywanie ujęć z kamery umieszczonej w kapsule. Dzięki temu, zwiedzający mogli oglądać się na ekranie. W kapsule wykorzystano projektor Christie 6k HD wraz z kartą Christie Twist Module, co umożliwiło emisję obrazu na zakrzywionej powierzchni. Warto wspomnieć również o wyposażeniu sali kinowej, w której Trias zamontował trzy okalające widza ekrany, na które świeciły projektory Christie 12k HD. Na każdy projektor został przygotowany materiał w rozdzielczości 1080p. Prezentacja była wyzwalana za pomocą pilota zdalnego sterowania. Wielu zwiedzających nie знаło dotąd naszego kraju od strony turystycznej, a po pobycie w polskim pawilonie, wszyscy bardzo entuzjastycznie wypowiadali się o jego walorach. Żubr i polska przyroda, w połączeniu z najnowocześniejszą technologią multimedialną, były doskonałą promocją Polski. Obok takiego stoiska nie można było przejść obojętnie... 🐾